

Historia Filologii klasycznej na Uniwersytecie Jagiellońskim

Badania nad antykiem prowadzone na Uniwersytecie Jagiellońskim, sięgające swymi początkami XV wieku, związane są nierozdzielnie z humanizmem. Chęć zaszczerpienia wśród młodego pokolenia przenikającej wszelkie pozostałe obszary naukowe dziedziny, jaką jest filologia klasyczna, wpływała z uczonych już od samych początków istnienia krakowskiej Alma Mater. Można by wymienić wielu wykładowców z czasów średniowiecza, renesansu oraz epok późniejszych, których podstawową działalnością było nauczanie języka łacińskiego i greckiego, niekiedy także edycja starożytnych tekstów, czy ich przekład na język polski. Rozwój poszczególnych katedr – greckiej i łacińskiej – nie przebiegał rzecz jasna w równym stopniu. Kultura łacińska, której znajomość przyniósł Polsce Renesans w XVI wieku, stanowiła podstawowy i istotny element nauczania aż do końca Rzeczypospolitej szlacheckiej. Studia nad greką, z większym bądź mniejszym skutkiem stanowiły z początku jedynie próbę przeszczepienia wiedzy na temat bardziej znaczących autorów hellenistycznych czy gramatyki języka.

Z postaci mających wpływ na rozwój dziedziny filologii klasycznej UJ w początkowych wiekach jej istnienia, warto byłoby wskazać rektora Akademii Krakowskiej z lat 1427 i 1437, a przy tym dobrego znawcę łaciny klasycznej - Jana Elgota, następnie piewcę kultury antycznej Grzegorza z Sanoka (1406 – 1477), polsko-łacińskiego poetę Pawła z Krosna (ok. 1470 - 1517) czy najwybitniejszego hellenistę XVI wieku – Stanisława Grzebskiego (1524-1570). Niemale zasługi dla nauki filologii klasycznej miał także Jakub Górski (1525-1585) zainteresowany starożytną retoryką i dziełami filozoficznymi Arystotelesa. Postacią określaną mianem „największego filologa klasycznego doby odrodzenia” był Andrzej Patrycy Nidecki (1522-1586)¹, wydawca pism Cycerona. Nowa era studiów klasycznych, które w wieku XVII i XVIII zdecydowanie przeżywają swój kryzys zaczyna się wraz z pojawieniem się Kazimierza Morawskiego (1852-1925), dorobkowi którego poświęcony został niżej osobny rozdział.

Podjmując próbę opisu dziejów filologii klasycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego należałoby z pewnością przedstawić dwa obszary jej rozwoju – w odniesieniu do literatury i języka greckiego oraz analogicznie piśmiennictwa łacińskiego. Owo rozróżnienie nie jest jednak wyraziste głównie z uwagi na łączliwość zainteresowań i zakresów badań poszczególnych krakowskich filologów klasycznych. Trudność tego podziału w pierwszej kolejności świadczy o niezwykłym talencie wymienionych w niniejszym artykule historyków literatury starożytnej. Następnie wyraża także całkowite oddanie i poświęcenie uczonych badaniom nad antykiem w ich całościowym rozumieniu, w

¹ Por. J.Sondel „Słownik historii i tradycji UJ”, Kraków 2012 r., s. 394- 399; Plezia M., *Z dziejów filologii klasycznej w Polsce*, Warszawa 1993, s. 5-10; Hammer S., *Historia filologii klasycznej w Polsce*, Kraków 1948, s. 6- 12.

niezwykle szerokim kontekście kulturowym. Na potrzeby tegoż artykułu przyjęto jednak – w większości przypadków – podział na uczonych zajmujących się hellenistyką i latynistyką. Na osobne miejsce zasłużył sobie ojciec filologii klasycznej UJ Kazimierz Morawski oraz Tadeusz Sinko czy Seweryn Hammer, których przyporządkowanie do danej gałęzi filologii klasycznej, przez wzgląd na równie obszerne badania w obydwu dziedzinach, wydaje się niemożliwe.

„Renesans filologii klasycznej” – Kazimierz Morawski

Filologia klasyczna w rozumieniu nauki nowoczesnej kształtuje się w drugiej połowie XIX wieku wraz z pojawieniem się w Krakowie **Kazimierza Morawskiego** (1852-1925)², któremu słusznie przypisuję się zasługę doprowadzenia do rozkwitu polskiej filologii klasycznej i osiągnięciu przez nią międzynarodowego poziomu³. Tuż po zdaniu matury Morawski rozpoczął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Berlińskiego, uzyskując tytuł doktora filozofii na podstawie łacińskiej rozprawy *Questiones Quintilianae* (1874)⁴. Odbywszy praktykę nauczyciela gimnazjalnego we Wrocławiu (1875/76), podjął pracę naukową w Krakowie, badając dzieła greckich i rzymskich mówców⁵. Kolokwium habilitacyjne złożył w 1877 roku, zaraz po powrocie z pięciomiesięcznego pobytu we Włoszech⁶. Choć jego dorobek naukowy nie był jeszcze pokaźny, w dwudziestosześcioletnim docencie pokładano wielkie nadzieje, których rzecz jasna nie zawiódł, wnosząc przez niemal pięćdziesiąt lat nieoceniony wkład w historię Uniwersytetu Jagiellońskiego. Głównym przedmiotem badań profesora Morawskiego była antyczna retoryka oraz jej wpływ na pisarzy epoki cesarstwa rzymskiego⁷. Będąc „uczonym na miarę europejską”⁸, pozostawił po sobie dziesiątki specjalistycznych publikacji polskich i zagranicznych, nie zapominając również o tych, o charakterze popularno-naukowym⁹. Uwieńczeniem jego pisarskiej działalności była siedmiotomowa *Historia Literatury Rzymskiej* wydawana w latach 1909–21. Jednak to praca wykładowcy, przez którą

²Plezia M., *Z dziejów filologii klasycznej w Polsce*, Warszawa 1993, s. 8.

³Zob. Madyda W., *Z dziejów filologii klasycznej na Uniwersytecie Jagiellońskim*, 1964, s. 53.

⁴Zob. Michalik J., Walecki W. (red.), *UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI. Złota Księga Wydziału Filologicznego*.

Złota księga, Kraków 2000, s. 118.

⁵Zob. Hammer S., *Historia filologii klasycznej w Polsce*, Kraków 1948, s. 28.

⁶Zob. Michalik J., Walecki W. (red.), dz. cyt., s. 119.

⁷Zob. Hammer S., dz. cyt., s. 29.

⁸Tamże, s. 31.

⁹Tamże, s. 31-32.

dał się poznać jako urodzony mówca przyniosła mu największą chwałę¹⁰. Studenci doceniali nie tylko jego fachową wiedzę, wyrażaną z niespotykaną elokwencją, ale również ogromne zaangażowanie wpływające z poczucia pedagogicznej misji. Owo przekonanie o wychowawczym wpływie kultury, owocowało kolejnymi pokoleniami filologów klasycznych, prawdziwych patriotów, których polskość podszyta była zarówno rzymskim, jak i greckim hartem ducha¹¹.

Badacze obydwu dziedzin – Tadeusz Sinko i Seweryn Hammer

Bez wątpienia najbardziej płodnym oraz wszechstronnym uczniem Morawskiego, a także profesorów Miodońskiego i Sternbacha, których dorobki przedstawione zostały w poniższych podrozdziałach, był **Tadeusz Sinko** (1877-1966), uważany za „największego filologa klasycznego i humanisty w historii kultury polskiej”¹². W czasie swojej półwiecznej pracy na Uniwersytecie Jagiellońskim wychował „setki (sic!) filologów rzetelnie przygotowanych do nauczycielskiego zawodu. Bibliografia jego prac zamyka się liczbą 787 pozycji, nie licząc felietonów i recenzji książek (...)”¹³. Doktorat obronił w roku 1900, a następnie kontynuował studia w Berlinie, oraz pracował jako stypendysta w bibliotekach Paryża, Rzymu, Florencji, Wenecji i Mediolanu¹⁴.

Za granicą pobierał nauki m.in. u Dielsa, Wilamowitza, Wolfflina. W równym stopniu można by mówić o Sinko jako o helleniście, latyniście, neolatyniście czy też badaczu literatury polskiej, co znalazło zresztą odbicie w karierach jego uczniów, często wykraczających w swoich zainteresowaniach poza ramy czasowe starożytności. Literatura łacińska była pierwszym polem jego badań. Zgłębiał dzieła Plauta, Terencjusza, Wergiliusza, Horacego, Petroniusza i Apulejusza. Studia nad tym ostatnim cieszyły się szczególnym uznaniem w naukowym świecie¹⁵. Z jego pedagogicznych zainteresowań zrodziła się seria podręczników do nauki języka łacińskiego¹⁶.

Jeśli chodzi o wkład w rozwój badań nad literaturą i językiem greckim, w pierwszej kolejności należy wspomnieć o niezwyklej dokonaniu, jakim było opublikowanie monumentalnej syntezy historii literatury greckiej (ok. 3000 stron w VI tomach), wciąż pozostającej pozycją kanoniczną mimo dezaktualizacji stosunkowo niewielkiej ilości treści, wynikającej z nowych odkryć i postępu w

¹⁰ Najobszerniejszą grupę stanowiły wykłady z literatury rzymskiej, lecz trzeba wspomnieć również o licznych monografiach, wykładach z literatury greckiej oraz gramatyki łacińskiej historycznej i opisowej. Por. Madyda W., dz. cyt., s. 53-54.

¹¹ Por. Plezia M., dz. cyt., s. 142.

¹² Madyda W., dz. cyt., s. 80.

¹³ Michalik J., Walecki W. (red.), dz. cyt., s. 256-257.

¹⁴ Zob. Madyda W., dz. cyt., s. 81.

¹⁵ Zob. Michalik J., Walecki W. (red.), dz. cyt., s. 257.

¹⁶ Tamże, s. 257.

nauce. W poszczególnych pracach poświęconych literaturze greckiej zajmował się Homerem (w tym tzw. kwestią homerycką), Hezjodem, greckimi historykami, Eurypidesem oraz Menandrem, poezją aleksandryjską (zwłaszcza Kallimachem, Teokrytem, Likofronem), a także Plutarchem, Lukianem czy romansiem greckim oraz genezą dramatu. Był jednym z kontynuatorów pracy Sternbacha mającej na celu wydanie krytyczne dzieł Grzegorza z Nazjanzu. Do jego szczególnie wartościowych rozpraw dotyczących św. Grzegorza należą: *De traditione orationum Gregorii Nazianzeni*, pars I: *De traditione directa*, pars II: *De traditione indirecta*.¹⁷ Sinko, słynący z niezwyklej wręcz pamięci, w swoich pracach pochylił się nad niemal każdym ważniejszym autorem od Homera aż po pisarzy V wieku po Chrystusie. Nie jest więc łatwo wyróżnić w jego dorobku autorów, którzy stanowiliby szczególny przedmiot jego zainteresowań naukowych. Dla celów egzemplifikacyjnych można wspomnieć o jego dociekaniach na temat historiozoficznej myśli widocznej w dziele Herodota bądź nad metodą korzystania ze źródeł przez Tukidydesa oraz chronologią twórczości Ksenofonta. Zajmował się również badaniem chronologii pism Lukiana czy Plutarcha. W dorobku Sinki można znaleźć nie tylko drobiazgowo, analityczne opracowania poszczególnych zagadnień, lecz także panoramiczne syntezy historycznoliterackie. Połączenie wykształcenia klasycznego z polonistycznym owocowało szeregiem prac omawiających inspiracje antykiem u polskich pisarzy rozmaitych epok, od renesansowego humanizmu, przez romantyzm po wiek XX. Warto wspomnieć też o studiach nad recepcją antycznych idei we współczesnej cywilizacji, np. w pracach *Od filantropii do humanizmu i humanitaryzmu* czy *Posag Europy i jego losy*.

Kolejnym uczniem profesorów Morawskiego i Miodońskiego i Sternbacha był **Seweryn Hammer** (1883-1955). W swojej pierwszej rozprawie naukowej z 1905 roku „porównał wyzwiska i obelgi użyte przez Cycerona w inwektywach i listach z jędrnym językiem Plauta i innych autorów (...)”¹⁸. Po dwudziestu latach pracy dydaktycznej, przerywanej niejednokrotnie wyjazdami na zagraniczne stypendia, a także uzyskaniu tytułu doktora nauk filozoficznych, objął w 1925 roku katedrę po zmarłym profesorze Morawskim. W tym okresie podjął m. in. pracę nad Tacytem, Seneką czy Wergiliuszem, dokonując przekładu wszystkich jego dzieł¹⁹. Rozpoczął także tłumaczenie Polibiusza, ale tej pracy nie zdołał dokończyć²⁰. Wykładał historię literatury łacińskiej (głównie do II wieku), a także – jako świetnie władający językiem Rzymian, prowadził ćwiczenia ze stylistyki łacińskiej. Co do działalności na rzecz rozwoju badań hellenistycznych Hammer zaczynał swoją pracę naukową od uczestnictwa w projekcie wydania pism Grzegorza z Nazjanzu. Podczas studiów w Wiedniu na przełomie 1908/1909 roku kolekcjonował rękopisy świętego, kontynuując pracę

¹⁷Turasiewicz R., *Tadeusz Sinko*, [w:] Michalik J., Walecki W. (red.), *op. cit.*, s. s. 255.

¹⁸ Michalik J., Walecki W. (red.), dz. cyt., s. 302.

¹⁹ Zob. Madyda W., dz. cyt., s. 65.

²⁰ Zob. Michalik J., Walecki W. (red.), dz. cyt., s. 305.

Sternbacha oraz m.in. Tadeusza Sinki. Pod okiem Augusta Heisenberga w Monachium zainteresował się bizantyńską poezją ludową, co zaowocowało jego rozprawą *De rerum naturae sensu apud poetas medii-aeui Graeco-barbaros*, na podstawie której otrzymał na UJ doktorat w 1918 r. W trakcie II Wojny Światowej brał udział w tajnym nauczaniu studentów, pomimo braku dostępu do bibliotek nie przerywał pracy. Po wojnie wydał jeszcze po raz pierwszy polski przekład wyboru greckich nowel oraz *Dziejów* Herodota.

Rozwój szkoły literatury i języka greckiego – helleniści z przełomu XIX i XX wieku

Podjmując próbę opisu rozwoju badań poświęconych literaturze greckiej niewątpliwie należy przywołać postać wybitnego hellenisty **Leona Sternbacha** (1864-1940). Uczony zanim został docentem w katedrze filologii klasycznej na UJ, studiował w Lipszgu, Dresden oraz w Wiedniu pod okiem takich postaci jak O. Ribbeck i W. Hartl, uważając ich za swoich mistrzów. Jego praca doktorska pt. *Meletemata Graeca*, opublikowana w 1886 roku na Uniwersytecie Wiedeńskim, zwróciła uwagę międzynarodowego środowiska filologów klasycznych.²¹ Dotyczyła ona epigramów z *Antologii Palatyńskiej*, warto także nadmienić, że jej nowa edycja krytyczna przygotowana została - mimo młodego wieku – przez samego Sternbacha. W pracy doktorskiej przeprowadził on krytykę i egzegezę epigramów oraz objaśnił fragmenty nawiązujące do poezji greckiej od Homera aż po czasy bizantyńskie. Ostatecznie wyspecjalizował się przede wszystkim w badaniach nad rękopisami i literaturą Bizancjum, był uważany za najwybitniejszego bizantynistę na świecie obok K. Krumbachera.²² Zajmował się również gnomologią, dziełami Menandra, Ezopa oraz pieśniami Grzegorza z Nazjanzu. Dokonał wielu krytycznych wydań tekstów antycznych, jednak najważniejszego wydania, jakim było zestawienie pieśni św. Grzegorza (ponad 18000 wierszy wymagających konieczności porównania kilkuset rękopisów), ze względu na wielką skrupulatność w swojej pracy, nie zdążył dokończyć, prace nad tym dziełem podejmowali później jego uczniowie. Wśród autorów bizantyńskich, których pisma wydawał i objaśniał Sternbach, byli Michał Psellos, Georgios Pisides, Konstantyn Manasses, Eugeniusz z Palermo, Mikołaj Kallikles, czy Jan Geometra. Jego odkrycia niejednokrotnie znacząco zmieniały bądź uzupełniały wydania niemieckie, głównie dzięki odnalezieniu rękopisów nieznanymi niemieckim wydawcom, czym zdobył sobie uznanie w międzynarodowym środowisku.²³ Na Uniwersytecie Jagiellońskim zaczął pracować w 1891 roku, po habilitacji we Lwowie, mając niecałe 30 lat. Współpracował z niemieckim czasopiśmie „Geschichte

²¹ Korus K., *Leon Sternbach*, [w:] Michalik J., Walecki W. (red.), *Złota Księga Wydziału Filologicznego*, Kraków, 2000, s. 176.

²² *Ibidem*, s. 177.

²³ *Ibidem*, s. 179-181.

der Byzantinischen Literatur". Ceniony był nie tylko w świecie naukowym, w Rzymie bowiem spotykał się z królem Emanuelem III oraz Achille Rattim, późniejszym papieżem Piusem XI.²⁴ Do grona jego przyjaciół zaliczali się również wybitni polscy artyści, jak Adam Asnyk i Stanisław Wyspiański. Spis prac uczonego do 1933 roku znajduje się w poświęconym mu z okazji jubileuszu 40-lecia działalności profesorskiej wydaniu czasopisma „Eos” z tegoż roku. Leon Sternbach, polski uczyony i patriota o żydowskich korzeniach, został aresztowany przez Niemców podczas „Sonderaktion Krakau” wraz z wieloma innymi profesorami UJ, a następnie wywieziony do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen i tam zamordowany w wieku 76 lat. Po Sternbachu niektórzy polscy uczeni podejmowali się w pewnym zakresie opracowywania wydań krytycznych, jednak nie pojawił się żaden wydawca tej skali co on.

Kolejnym wybitnym hellenistą był **Wincenty Lutosławski** (1863-1954), filozof badający na gruncie filologii klasycznej przede wszystkim dzieła Platona. Największą jego zasługą jest wynalezienie metody nazywanej stylometrią, za pomocą której można ustalić chronologię dzieł danego autora bądź atrybucję dzieł anonimowych. Metoda ta opiera się na analizie stylu i statystyce językowej. Za jej pomocą Lutosławski uporządkował chronologicznie *Dialogi* Platona w anglojęzycznej pracy *The Origin and Growth of Plato's Logic. With an Account of Plato's Style and of the Chronology of His Writings*.

Nie sposób w gronie wybitnych hellenistów pominąć **Ryszarda Gansinca** (1888-1958). Studiował on w Austrii i Niemczech, ucząc się u tak wybitnych postaci jak Hermann Diels, Ulrich von Wilamowitz-Moellendorff (u którego doktoryzował się w 1917 roku pracą *De Agathodaemone*) czy Wilhelm Kroll i Wilhelm Schmidt. Jego studia obejmowały nie tylko filologię klasyczną, lecz także teologię, religioznawstwo i etnologię. Objął katedrę na UJ dopiero w 1948 roku, wcześniej pracując w innych znakomitych ośrodkach akademickich w kraju (Poznań, Lwów, przez krótki czas także Wrocław). Walczył w obydwu Wojnach Światowych, najpierw jako żołnierz z poboru w armii pruskiej (będąc obywatelem pruskim przed odzyskaniem niepodległości przez Polskę), następnie w wojsku polskim jako ochotnik.²⁵ Po wojnie pracował krótko na Uniwersytecie we Wrocławiu oraz prowadził badania w Sztokholmie, aby po powrocie ze Szwecji osiedlić się w Krakowie. Jego prace naukowe dotyczyły religii i historii magii, filozofii i patrystyki. Był autorem ok. 40 artykułów w Pauly-Wissowa Real-Enzyklopadie, dotyczących przede wszystkim wiedzy magicznej, nazewnictwa bóstw i święt oraz wróżbiarstwa.²⁶ Nie dokonywał syntetycznych, większych opracowań – nie licząc rozdziałów dotyczących starożytności klasycznej w *Zarysie dziejów religii* - skupiając się raczej na drobnej, analitycznej formie dyskursu. W swoich badaniach religioznawczych przyjmował

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ Turasiewicz R., *Ryszard Gansiniec*, [w:] Michalik J., Walecki W. (red.), *op. cit.*, s. 386-387.

²⁶ *Ibidem*, s. 388.

socjologiczny punkt widzenia, wywodzący się ze szkoły Emile'a Durkheima (np. praca Gansińca *Charakter społeczny świąt antycznych*), a za istotę religii uznawał kult. Na gruncie literatury greckiej pisał o Homerze, genezie eposu w ogólności oraz początkach dramatu. Przeciwwstawiał się dominującej opinii, jakoby tragedia wywodziła się z dytyrambu, twierdząc, że jej początki wiążą się z ceremonią na cześć dojrzewania efebów, do czego doszedł na podstawie porównania z rytuałami ludów prymitywnych.²⁷ W opublikowanej jednak po śmierci pracy *Entsehung des Theaters* przedstawił nową i dokładniejszą wizję powstania teatru, która w najogólniejszym skrócie traktowała dramat jako rozwinięcie agonu muzycznego chórów (bez aktorów), pierwotnie nie mającego niczego wspólnego z kultem Dionizosa, co zmieniło się po wprowadzeniu przez Pizystrata święta na cześć wspomnianego boga w tym samym okresie, w jakim odbywał się agon. Gansiniec okazał się też dobrym organizatorem i rzecznikiem nauki, był bowiem redaktorem i założycielem kilku funkcjonujących w Polsce czasopism dotyczących filologii klasycznej. Religioznawcze inklinacje Gansińca nie znalazły szczególnego odbicia w pracach późniejszych krakowskich uczonych, stąd jego dorobek pozostaje wyjątkiem na Uniwersytecie Jagiellońskim. Warto dodać, że wpisuje się też w krąg badaczy pochylających się nad piśmiennictwem łacińskim w Polsce z okresu średniowiecza oraz epok późniejszych.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje także **Stanisław Skimina** (1886-1962) - student Uniwersytetu Jagiellońskiego, uczeń Sternbacha i Morawskiego. Jego doktorat dotyczył starożytnych zwyczajów biesiadnych, opublikowany został w czasopiśmie „Eos” pod tytułem *De moribus legibusque convivalibus antiquorum quae fuerit doctrina*. Skimina znany jest ze szczególnego oddania dydaktyce oraz promocji nauczania klasycznego. Pracując już na uniwersytecie nie zaprzestał pracy jako nauczyciel gimnazjalny, a w trakcie wojny, po wypuszczeniu z obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, brał udział w tajnym nauczaniu. Po wojnie pokazał się również jako znakomity organizator, piastując wysokie funkcje w Polskim Towarzystwie Filologicznym. W badaniach naukowych zajmował się rytmem greckiej prozy, jego habilitacja dotyczyła konkretnie rytmu występującego w dziełach Jana Chryzostoma. Na podstawie materiału zebranego w Grecji, Włoszech, Francji i Niemczech opublikował dwuczęściową pracę *Etat actuel des etudes sur le rythme de la prose grecque*, wysuwając tezę, że rytmika prozy może służyć jako kryterium oceny autentyczności pism starożytnych autorów. Dokonał też studium rytmiki stosowanej przez Grzegorza z Nazjanzu. W omawianej tu dziedzinie Skimina uchodził za autorytet na światową skalę, liczni badacze stosowali przedstawione przez niego metody.²⁸ Poza filologią klasyczną uczony poświęcił się także badaniom literatury polsko-łacińskiej i humanizmu polskiego, krocząc ścieżką wyznaczoną przez Tadeusza Sinkę.

²⁷ *Ibidem*, s. 392.

²⁸ Korpanty J., *Stanisław Skimina*, [w:] Michalik J., Walecki W. (red.), *op. cit.*, s. 357.

Wybitnym filologiem klasycznym, który otwiera grono hellenistów urodzonych w XX wieku jest **Władysław Madyda** (1916-1970). Uzyskał on doktorat tuż przed II Wojną Światową na podstawie pracy napisanej pod kierunkiem Sinki. Nosiła ona tytuł *De pulchritudine imaginum deorum quid auctores Graeci saec. II p. Chr. n. iudicaverint* i dotyczyła estetyki. Podczas okupacji niemieckiej brał udział w tajnym nauczaniu i, na ile było to możliwe, zbierał materiały do przyszłej pracy naukowej. Po wojnie wydał obszerną rozprawę *De arte poetica post Aristotelem exculta*, docenioną za granicą.²⁹ Zebrał w niej i podzielił na kategorie wypowiedzi na temat sztuki poetyckiej pochodzące od wielu antycznych autorów z rozmaitych dziedzin. Jego późniejsze studia dotyczą przede wszystkim stylu autorów greckich i łacińskich oraz analizy pewnych zjawisk stylistycznych. Opublikował takie artykuły jak *Maksymusa z Tyru myśli o sztuce*, o nauce stylu wykładanej przez Hermogenesa *Über die Voraussetzungen der Hermogenischen Stillehre*, a także rozprawki dotyczące pewnych autorów łacińskich. W obrębie zjawisk stylistycznych najważniejsze miejsce przypisał metaforze, co poparł bogatym materiałem źródłowym w artykule *Starożytne teorie metafory i ich aktualność*. Pisał również o harmonii treści i formy postulowanej przez starożytnych czy o onomastyce w poezji Homera. Jego zainteresowania naukowe objęły też teatrologię, na tym polu pozostawił sobie popularny przez długi czas podręcznik *Teatr starożytny Grecji i Rzymu*. Niewątpliwie pod wpływem Sinki pisał także o wzorach klasycznych w historii Polski średniowiecznego kronikarza Jana Długosza czy o wpływach antyku na literaturę polską. Poza pracą *stricte* naukową i dydaktyczną, Madyda działał także jako tłumacz, publikując w zbiorze *Trzy stylistyki greckie* III księgę *Retoryki* Arystotelesa, *O wyrażaniu się* Demetriusza z Faleronu i Dionizjusza z Halikarnasu *O zestawianiu wyrazów*, poza tym *Wyprawę Cyrusa* Ksenofonta i część dialogów Lukiana. Podjął też wielki zamiar przetłumaczenia dzieła Kasjusza Diona, przed śmiercią jednak zdążył tylko wydać I z III planowanych tomów.

Filologiem klasycznym zamykającym grono nieżyjących już badaczy literatury i języka greckiego jest **Romuald Turasiewicz** (1930-2005), który zajmował się przede wszystkim greką retoryką oraz starożytną myślą polityczną. Jest autorem monografii *Życie i twórczość Lizjasza: początki praktyki i teorii retorycznej*, wydał też tłumaczenie jego mów, podobnie jak przekład i opracowanie mów Demostenesa. Dogłębna znajomość zwłaszcza tych postaci owocowała pracą *Życie polityczne w Atenach V i IV w. przed n. e. w ocenie krytycznej współczesnych autorów ateńskich*. Częściowo zainteresowania Turasiewicza podążyły śladami jego mistrza, Władysława Madydy, o czym świadczą takie prace jak *Studia nad stylami greckiej prozy artystycznej czy Od ethosu do ethopoi: studia z antycznej terminologii krytycznoliterackiej u Dionizjusza z Halikarnasu* bądź zajmowanie się zjawiskiem ironii u autorów starożytnych. Wraz ze Stanisławem Stabryłą wydał też po polsku wybór antycznych nowel

²⁹Turasiewicz R., *Władysław Madyda*, [w:] Michalik J., Walecki W. (red.), *op. cit.*, s. 686.

Szkoła łacińska – latyniści z przełomu XIX i XX wieku

Jednym z pierwszych wybitnych uczniów Kazimierza Morawskiego, którego przynależność do latynistycznej gałęzi filologii klasycznej jest wyraźnie weryfikowalna był **Adam Stefan Miodoński** (1861-1913), student filologii klasycznej, sławistyki i polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, a następnie jego wykładowca w latach 1892-1913³⁰. Choć podejmował również zagadnienia z zakresu hellenistyki, o wiele bardziej zaabsorbowany był latynistyką³¹. Wykładał literaturę rzymską II i III wieku, a na seminarium łacińskim omawiał dzieła m. in. Polibiusza, Katullusa, Tibullusa, Petroniusza, Apulejusza. Kolejnym polem jego naukowej działalności było językoznawstwo historyczne (m. in. gramatyka historyczna języka łacińskiego, łacina pospolita). Publikował w czasopismach naukowych³², a za granicą zyskał uznanie dzięki swym pracom nad łacińskimi prozaikami chrześcijańskimi³³.

Zdaniem niektórych na miano „największego po Kazimierzu Morawskim latynisty w nauce polskiej”³⁴ zasłużył **Gustaw Edward Przychocki** (1884-1947). Studia filologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim zakończył w 1908 roku, a rok później uzyskał doktorat na podstawie rozprawy o związkach poezji Owidiusza z grecką komedią nową. Przez wiele lat – na zlecenie Polskiej Akademii Umiejętności, zajmował się rękopisami tekstów św. Grzegorza z Nazjanzu i z tej dziedziny przedstawił rozprawę habilitacyjną³⁵. Lwia część dorobku Przychockiego poświęcona jest jednak autorom łacińskim – Plautowi (kompletny przekład tragedii; 1931-1937), Owidiuszowi, Senecie (jako kontynuatorowi tragedii republikańskich).

Przychocki był mistrzem i protektorem kolejnego wielkiego latynisty, jakim był **Władysław Strzelecki** (1905-1967)³⁶. Studia klasyczne rozpoczął na Uniwersytecie Jagiellońskim kontynuował na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie uzyskał doktorat na podstawie rozprawy *De tragicorum Romanorum memoria apud Nonium servata, pars I*. Jako stypendysta studiował w Berlinie – u takich sław jak Eduard Norden i Werner Jaeger, w Getyndze – współpracując z Richardem Reitzensteinem

³⁰ Do pozostawienia wykładów i seminariów prowadzonych we Fryburgu i objęcia katedry filologii klasycznej na Uniwersytecie Jagiellońskim zachęcał go m. in. prof. Morawski. Zob. Michalik J., Walecki W. (red.), dz. cyt., s. 149.

³¹ Zob. Madyda W., dz. cyt., s. 58.

³² Zob. Hammer S., dz. cyt., s. 32.

³³ Zob. Madyda W., dz. cyt., s. 59; Współpracował m. in. przy wiedeńskiej edycji *Corpus scriptorum ecclesiasticorum*. Zob. Michalik J., Walecki W. (red.), dz. cyt., s. 149.

³⁴ Michalik J., Walecki W. (red.), dz. cyt., s. 311.

³⁵ Zob. Plezia M., dz. cyt., s. 240-241.

³⁶ Zob. Michalik J., Walecki W. (red.), dz. cyt., s. 606.

i Eduardem Fraenklem oraz na szkockim Uniwersytecie St. Andrews³⁷. Studia te pozwoliły mu nie tylko pogłębić wiedzę filologiczną, ale także poznać nowe metody badawcze i nawiązać kontakty z wieloma wybitnymi uczonymi uniwersytetów europejskich. Po powrocie do kraju kontynuował prace badawcze na Uniwersytecie Warszawskim, a także (po wojnie) na Uniwersytecie Wrocławskim. W roku 1959 powrócił na UJ³⁸. Działalność naukowa Strzeleckiego obejmowała metrykę łacińską, studia nad leksykografami i gramatykami rzymskimi oraz archaiczną literaturę łacińską. Z jego badań nad metryką należy wymienić pracę na temat trymetru jambicznego Seneki (*De Senecae trimetro iambico quaestiones selectae*, a także tę, poświęconą metryce wczesnych tragediopisarzy rzymskich (*De re metrica tragicorum Romanorum quaestiones*). Jego *Metryka grecka i łacińska* jest jak dotąd jedynym polskim podręcznikiem do metryki³⁹. Badanie zagadnień leksykograficznych i gramatycznych przyniosło mu międzynarodową sławę, czego dowodem były współpraca z zagranicznymi wydawnictwami encyklopedycznymi (m. in. z *Der Kleine Pauly. Lexikon der Antike*, dla którego opracował szereg artykułów)⁴⁰. Równie wielkim sukcesem międzynarodowym okazały się badania nad eposem rzymskim, w ramach których Strzelecki wydał m. in. fragmenty narodowej epepei rzymskiej Gnejusza Newiusza *Belli Punici carmen*, opatrzonej rekonstrukcją treści, nowym jej uszeregowaniem oraz komentarzem metrycznym. Miał zamiar również przygotować na nowo wydanie *Tragicorum Romanorum Fragmenta*, niestety zamiar ten przerwała przedwczesna śmierć profesora.

Studentem Sinki, związanym co prawda głównie z Uniwersytetem Warszawskim, jednak przez pewien czas także z Uniwersytetem Jagiellońskim był **Kazimierz Kumaniecki** (1905-1977). Choć jego naukowa działalność rodziła się na gruncie hellenistycznym (badania nad twórczością Eurypidesa, Ajschylosa), Kumaniecki dokonał też kanonicznego tłumaczenia *Wojny Peloponeskiej* Tukidydesa; osiągnięcie to skierowało go w stronę literatury rzymskiej złotego okresu, a szczególnie ku jej najsłynniejszemu przedstawicielowi – Cynceronowi⁴¹. Wokół pierwszej monografii (1959) poświęconej Arpinacie, zrodził się cały szereg badań poświęconych jego życiu, a także zachowanym i niezachowanym dziełom, z krytycznym wydaniem dialogu *De oratore* na czele⁴². Już po śmierci Kumanieckiego, ukazało się jego dzieło *Literatura rzymska: okres cynceroński*, która na długie lata stała się pracą kanoniczną.

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże, s. 607.

³⁹ Tamże. S. 609.

⁴⁰ Tamże, s. 609.

⁴¹ Zob. Plezia M., dz. cyt., s. 345.

⁴² W materii tej Kumaniecki szedł niejako drogą Morawskiego (II tom *Literatury rzymskiej*), chociaż opracowania tego pierwszego należy uznać za bardziej szczegółowe. Zob. Plezia M., dz. cyt., s. 345.

W 1931 roku u tak wybitnych mistrzów, jak Hammer, Sinko czy Kumaniecki, studia rozpoczął **Mieczysław Brożek** (1911-2000). Doktorat zdążył obronić jeszcze przed II Wojną Światową⁴³. Od roku 1960 kierował Zakładem Latynistyki, a od 1967 Katedrą Filologii Łacińskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jego dorobek naukowy obejmuje głównie pole literatury rzymskiej. Napisał podręcznik *Historia literatury łacińskiej*, który niejako zastąpił wspomniane już dzieło profesora Morawskiego⁴⁴. Studiował i przekładał m. in. komedie Terencjusza, mowy i dialogi Cyserona, poemat *De rerum natura* Lukrecjusza, *Ab urbe condita* Liwiusza, a także badał zagadnienia metryki łacińskiej⁴⁵. Znany był z posługiwania się piękną łaciną, której używał nie tylko w pracach naukowych, ale także w własnych utworach poetyckich⁴⁶.

Wspomniany już Kazimierz Kumaniecki zachęcił do rozpoczęcia studiów klasycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim przyszłego wybitnego mediewistę i leksykografa, jakim był **Marian Plezia** (1917-1996). Już na drugim roku studiów popisał się rozprawą naukową *De Ciceronis Academicis dissertationes tres*, czym zdobył sobie uznanie nie tylko polskich uczonych⁴⁷. Egzamin magisterski zdał u profesora Sinki w roku 1944, a niedługo później złożył ustny egzamin doktorski (rigorosum). Jego wspomniana wyżej praca została przyjęta jako rozprawa doktorska⁴⁸. Od roku 1953 – jako kierownik Pracowni w PAU, poświęcił się pracy nad *Słownikiem łacińsko-polskim i Słownikiem Łaciny Średniowiecznej w Polsce*. To drugie dzieło – kontynuowane do dziś, jest „najbardziej znanym przedsięwzięciem polskiej humanistyki na skalę międzynarodową”⁴⁹. Dorobek naukowy profesora Plezi liczy w sumie około 400 publikacji. Obok prac leksykograficznych można wymienić w nim m. in. opracowania na temat rzymskiej literatury filozoficznej oraz średniowiecznej literatury łacińskiej w Polsce (około 200 publikacji)⁵⁰.

Filologia klasyczna dziś – badacze współcześni

Hellenistą, związanym w ciągu całej swej kariery naukowej z Uniwersytetem Jagiellońskim, jest **Kazimierz Korus** (ur. 1944), zajmujący się przede wszystkim historią i teorią literatury greckiej,

⁴³ Niestety tuż po jej rozpoczęciu trafił do obozu koncentracyjnego Sachsenhausen a następnie Dachau razem z innymi profesorami Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zob. Michalik J., Walecki W. (red.), dz. cyt., s. 784.

⁴⁴ Zob. Michalik J., Walecki W. (red.), dz. cyt., s. 787.

⁴⁵ Tamże, s. 788-789.

⁴⁶ Tamże, s. 791.

⁴⁷ Zob. <http://www.ptta.pl/pef/pdf/p/plezia.pdf>

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ <http://scriptores.pl/lexicon/historia-slownika/>: zakładka „historia słownika”.

⁵⁰ Zob. <http://www.ptta.pl/pef/pdf/p/plezia.pdf>

ze szczególnym uwzględnieniem satyry, dramatu oraz mimu (*Mim grecki w gatunkach literackich*), a ponadto starożytną teorią nauczania i wychowania (*Nauka i nauczanie w opinii starożytnych Greków, Program wychowawczy Plutarcha z Cheronei*). Do jego zainteresowań naukowych należy również wymowa okresu poklasycznego oraz starożytna krytyka literacka. Szczególne zainteresowanie Plutarchem oraz Lukianem, którym profesor poświęcił kilka swoich większych opracowań, można traktować jako wpływ jego uniwersyteckich mistrzów, Tadeusza Sinki i Władysława Madydy. Korus jako tłumacz wydał po polsku część *Żywotów Równoległych* Plutarcha. Profesor ma swoje zasługi także jako popularyzator klasycznego wykształcenia, m. in. współorganizował w 1980 roku utworzenie w I Liceum Ogólnokształcącym w Krakowie wciąż istniejącej klasy o profilu klasycznym, w której sam przez lata nauczał greki. Wraz z żoną jest autorem podręcznika do nauki języka greckiego *Hellenike glotta*.

Spośród grona współczesnych latynistów wskazać należy redaktora naukowego słownika łacińsko-polskiego – **Józefa Korpantego** (ur. 1941). W skład dorobku naukowego profesora Korpantego wchodzi artykuły, tłumaczenia (m. in. *Lelius sive de anicitia* Cyclerona), rozprawy, wśród których należy wymienić *Rozwój politycznej roli jednostki w republice rzymskiej i jego odbicie w literaturze*, przedstawiającą „(...) myśl polityczną Newiusza, Katona Starszego, Plauta, annalistów starszych, Enniusza, Scypiona Młodszeo i jego otoczenia, Pakuwiusza, Akcjusza, Lucyliusza, Grakchów, annalistów młodszych, Mariusza, Sulli, Pompejusza, Cezara, Cyclerona, Salustiusza, Wergiliusza i Horacego”⁵¹. Inna ważna praca, *Studia nad łacińską terminologią polityczno-socjalną okresu Republiki Rzymskiej*, skupia się m. in. na wyjaśnieniu znaczenia pojęcia „Virtus Romana” – określającego ideał rzymskiego obywatela⁵². Za najważniejszą publikację Korpantego uważa się pracę *Lukrecjusz. Rzymski apostoł epikureizmu*⁵³, przybliżającą polskiemu czytelnikowi przesłanie poematu *De rerum natura*. Wracając do wspomnianego już słownika łacińsko-polskiego należy zaznaczyć, że „przy redagowaniu artykułów hasłowych zastosowano najnowsze metody językoznawstwa stosowanego (w zakresie leksykografii), konfrontatywnego (w zakresie translatoryki) oraz glottodydaktyki”⁵⁴. że profesor Korpanty jest autorem opracowań większości jego haseł.

⁵¹ *Studies of Greek and Roman Literature and Culture. Essays in Honour of Józef Korpanty*, J. Styka i S. Śnieżewski (red.), "Classica Cracoviensia" XIV, 2011, Kraków, s. 21

⁵² Por. *Studies of Greek and Roman Literature and Culture. Essays in Honour of Józef Korpanty*, J. Styka i S. Śnieżewski (red.), "Classica Cracoviensia" XIV, 2011, Kraków, s. 21

⁵³ Por. *Studies of Greek and Roman Literature and Culture. Essays in Honour of Józef Korpanty*, J. Styka i S. Śnieżewski (red.), "Classica Cracoviensia" XIV, 2011, Kraków, s. 25

⁵⁴ Tamże, s. 28.

Nie sposób pominąć także wybitnego znawcę literatury i języka łacińskiego profesora **Stanisława Stabryłę**⁵⁵ urodzonego w 1936 roku we Lwowie. Po ukończeniu studiów filologicznych na UJ, Stabryła został docentem tejże uczelni w 1976 roku. Zakres jego badań obejmuje literaturę rzymską i chrześcijańską, antyczną teorię literatury a także recepcję antyku w literaturze polskiej⁵⁶. Wśród jego publikacji znajdujemy m. in. prace poświęcone Owidiuszowi i Wergiliuszowi – z najwcześniejszą *Latin Tragedy in Virgil's Poetry* (1970), liczne rozprawy popularnonaukowe publikowane w czasopismach filologicznych – w tym sporo poświęconych Prudencjuszowi (*Wybrane problemy 'Peristephanon' Prudencjusza; 'Dzieje Apostolskie' w poezji Prudencjusza; Pagan and Christian Rome in Prudentius' 'Peristephanon'; Historia rzymska w 'Pieśniach' Horacego; Kaligula w dramacie i historii; Antyk w dramacie historycznym; Polskie Antygony XX wieku; Funkcje antyku we współczesnej szkole; Wielki humanista? Tadeusz Sinko*), prace z zakresu kultury antycznej i mitologii (*Zarys kultury starożytnej Grecji i Rzymu; Mały leksykon mitologii greckiej i rzymskiej; Mitologia grecka i rzymska. Słownik*). Ogółem liczba publikacji profesora Stabryły liczy około 200 pozycji.

Zadziwiające swą obszernością oraz rozległością zainteresowań prace badawcze powyższych autorów wzbudzać mogą dziś poniekąd poczucie obowiązku i potrzeby ich kontynuacji. Jakkolwiek sam fakt konieczności szerzenia wiedzy o antyku wydaje się niepodważalny i oczywisty, o tyle biorąc pod uwagę osiągnięcia wspomnianych, wielkich filologów klasycznych, należałoby dołożyć wszelkich starań, aby je nieustannego pogłębiać i rozwijać.

Przyglądając się wszelkim pracom powyższych filologów można dostrzec pewne analogie zakresów ich działalności. Na szczególną uwagę zasługują powtarzające się badania nad twórczością Grzegorza z Nazjanzu, których regularność wynika z pewnością z podjęcia w 1905 roku przez Akademię Umiejętności zamiaru wydawania pism Ojców Kościoła, głównie tych, pochodzących z IV wieku. Inicjatywa ta wypłynęła z zamysłu wybitnego patrona wszystkich filologów klasycznych, słynnego naukowca – Ulricha Wilamowitza. Dokonany wyżej wypis uczonych, jak zostało już nadmienione we wstępie, uwidacznia także fakt zajmowania się przez nich obiema filologiami - niezależnie od tego, czy decydowali się na publikację większej części swych prac związanych z literaturą i językiem greckim, czy też łacińskim.

⁵⁵ Wszystkie informacje zaczerpnięte ze strony: www.stabryla.pl

⁵⁶ www.stabryla.pl